

Fax na temat sytuacji w kampanii „Ratujmy Puszcze”

19 grudnia 1994 roku „Pracownia” rozpoczęła redagowanie i rozsyłanie do osób zaangażowanych w kampanię w obronie Puszczy Białowieskiej faxowych informacji zatytułowanych: „Puszcza Białowieska - nowe wiadomości”. W ten sposób ludzie na całym świecie otrzymują w polskiej i angielskiej wersji najnowsze informacje nie musząc czekać do ukazania się kolejnego numeru „Dzikiego Życia”. Okazało się to niezbędne w obliczu szybko zmieniających się okoliczności i potrzeby szybkiego reagowania na nie. W DŻ drukujemy fragmenty kilku informacji, które mogą zaciekawić czytelników:

Puszcza Białowieska - nowe wiadomości

Dyrektor Lasów Państwowych zaprosił do udziału w swojej komisji doradczej zwanej „Kolegium Lasów Państwowych” przedstawicieli trzech pozarządowych organizacji ekologicznych, jak się wkrótce okazało tylko po to by stworzyć pozory współdecydowania przez ruchy ekologiczne o polityce Lasów Państwowych. Dowodem na to jest wysłany w odpowiedzi na światową akcję 5 grudnia list do Native Forest Network, w którym Dyrekcja Lasów Państwowych insynuuje, że prezes „Pracowni” Sabina Nowak będąc członkiem Kolegium Lasów Państwowych ma wpływ na to, co Lasy Państwowe robią w Puszczy Białowieskiej i w związku z tym prowadzona przez nas kampania jest niewiarygodna. Natomiast Sabina Nowak wzięła udział w jedynym dotychczas posiedzeniu tej rady, które było poświęcone wyłącznie sprawom organizacyjnym LP - i nie chcąc być obiektem manipulacji złożyła w grudniu dymisję.

7 grudnia do Ministra Ochrony Środowiska wpłynął od Dyrektora Zakładu Badania Ssaków Polskiej Akademii Nauk w Białowieży protest przeciwko już trwającej eksterminacji zwierząt i planowanej nadal w ramach tzw. ekologicznej decyzji ministra o „Promocyjnych Kompleksach Leśnych”

8-9 grudnia w Białowieży odbyło się seminarium Global Environmental Facility pod eufemistyczną nazwą „Ochrona zróżnicowania biologicznego ekosystemów leśnych Puszczy Białowieskiej”, gdzie przedstawiono realizację projektu GEF finansowanego przez Dyrekcję Lasów Państwowych i refundowanego przez Bank Światowy. Głównym celem projektu jest uzasadnienie dalszej eksploatacji Puszczy i pozostawienia jej w rękach leśników.

Na tym seminarium Dyrektor Departamentu Ochrony Przyrody inżynier leśnik Jan Wróbel powiedział publicznie o bombardowaniu ministerstwa przez kancelarie Prezydenta i Premiera RP informacjami o narastającej fali listów z Polski i z zagranicy domagających się utworzenia Parku Narodowego całej Puszczy Białowieskiej. W związku z tym zapewnił, że cała Puszcza będzie parkiem narodowym - to tylko kwestia czasu. „Kwestia czasu” to już klasyczny wybieg.

Musimy domagać się decyzji naprawdę chroniących Puszcze, szybkich i odwołujących się do konkretnych terminów.

Uwaga: w kularach ten sam dyrektor opowiadał się jednak za utworzeniem w Puszczy „parku krajobrazowego”, który w Polsce jest najsłabszą formą ochrony a zarząd lasami pozostawia w gestii leśników.

19 grudnia „Pracownia” dostała list od pracowników jednego z parków krajobrazowych, z którego dowiadujemy się, że w województwie szczecińskim powstał już projekt likwidacji Dyrekcji Parków Krajobrazowych, powierzający zarządzanie całymi parkami Dyrekcji Lasów Państwowych. Projekt ten

podobno rozważany jest w ministerstwie jako rozwiązanie w skali całej Polski, dotyczyłby więc także Puszczy Białowieskiej. W ten sposób lobby leśników (minister ochrony środowiska też jest leśnikiem, który naruszając ducha ustawy o ochronie przyrody sam siebie powołał na stanowisko Głównego Konserwatora Przyrody w Polsce) dąży do przejęcia całkowitej władzy nad lasami w Polsce, nawet tymi chronionymi.

21 grudnia - w tym dniu odbyła się w sejmie RP konferencja prasowa zorganizowana przez Janusza Okrzesika, wiceprzew. forum ekologicznego Unii Wolności, w czasie której senator Okrzesik wyraził pogląd, że budżet państwa musi być stać na park narodowy całej puszczy.

11-12 stycznia '95 - w Białowieży odbędzie się połączona sesja Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Komitetu Ochrony Przyrody PAN i Rady Naukowej Białowieskiego Parku Narodowego. Na tę sesję przewodniczący PROP zaprosił również Sabinę Nowak i Janusza Korbela z „Dzikiego Życia” obiecujemy więc reportaż.

Wiele wskazuje na to, że najbliższy czas może być decydujący dla przyszłości puszczy. presja społeczna jest mocno odczuwana przez urzędników co stwarza jedyną szansę utworzenia parku narodowego całej puszczy białowieskiej. Nie możemy tego zaprzepaścić. właśnie teraz musimy powtarzać nasze żądania wszystkimi sposobami!

Nie ma kompromisu w obronie Puszczy Białowieskiej, arki XXI wieku!

Od redakcji: Chcemy jeszcze raz wyraźnie podkreślić - nie chcemy toczyć wojny z Lasami Państwowymi. Ogromna większość lasów w Polsce to lasy gospodarcze, które są i powinny być zarządzane przez LP. Konflikt dotyczy niewielkiego procentu lasów, których charakter, rola i funkcja wymagają innego zarządzania, gdzie wiedza biologów nie może być zastąpiona nawet najlepszymi chęciami resortu leśnictwa.